

Richard Koch

REGUŁA 80/20 NA CO DZIEŃ

Prosta droga
do bogatszego
i pełniejszego życia

Tytuł oryginału: 80/20 Daily: Your day-by-day guide to happier, healthier, wealthier, and more successful living

Tłumaczenie: Katarzyna Rojek

ISBN: 978-83-289-2191-7

Copyright © Richard Koch 2024

The right of Richard Koch to be identified as the Author of the Work has been asserted by him in accordance with the Copyright, Designs and Patents Act 1988.

All rights reserved. First published in the English language in 2024
by Nicholas Brealey Publishing, an imprint of John Murray Press.

Translation copyright © Helion S.A. 2025

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

onepress.pl/user/opinie/re80na

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: onepress.pl (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

SPIS TREŚCI

O autorze	9
Przedmowa. Perry Marshall	10
Czym jest reguła 80/20?	13
Inteligentni i leniwi	21
Czas	33
Szczęście	39
Ambicja, wiara w siebie i ścieżka kariery	47
Kreatywność	51
Optymistyczne nastawienie i wyłapywanie okazji	57
Trudności, stresy, nastroje	63
Podświadomy umysł	73
Wzrastanie i rozwój	81
Sukces a reguła 80/20	85
Teoria osobistego monopolu	93
Reguła 80/20 a Twój przełożony	97
Mentorzy, porażki, zwycięzcy i seks	103
Jeszcze więcej o szczęściu... i miłości	107
Krótki kurs miłości własnej	117
Pieniądze i szczęście	121
Przyjaciele	125
Jeszcze więcej o optymizmie i okazjach	131
Triada czasu	145
Jeszcze więcej o kreatywności i o tym, jak wytyczyć swoje dziewicze terytorium	153
Rozwój, wzrastanie i realizacja własnego potencjału	161
Jak mniejszym wysiłkiem zwiększać swoją efektywność?	173
Sztuka myślenia 80/20	183
Decyzje	197
Sieci	211

Terytorium, hierarchia i sposób na rozkwitanie w nowym wspaniałym świecie	223
Co jest źródłem sensu w Twoim życiu?	233
Lekcje płynące z ewolucji	245
Genetyczne spojrzenie na to, jak więcej zarabiać i lepiej się bawić	255
Nisze i bicie się w piersi	271
Ryzyko, dobra materialne, doświadczenia i relacje	277
Neuroplastyczność, Tit for Tat i miejsce do życia	285
Oazy czasu, myślenie i chaos	293
Prawa Parkinsona	301
Króliki Fibonacciego	305
Fart i pomyślność	319
Życie w małym świecie	329
Wybór i tworzenie swoich „wspólnot”	337
Przeczuć	343
„Fortuna sprzyja odważnym”	351
Zakład Pascala i zakłady asymetryczne	357
Czarny łabędź i historia ludzkości	363
Podziękowanie i pożegnanie	375
 Przypisy końcowe	 377

ROZDZIAŁ 2.

INTELIGENTNI I LENIWI

Oto klasyczny przykład działania reguły 80/20: w przeciwieństwie do tego, co myśli wielu ludzi, najlepiej być inteligentnym i zarazem leniwym. Takie osoby cechują się również podejściem wybiórczym i używają reguły 80/20, by decydować, co robić, oraz — co jeszcze ważniejsze — czego NIE robić. Wiedzą, jak osiągać lepsze rezultaty mniejszym wysiłkiem, oraz mają świadomość, że właśnie tędy wiedzie droga do wyższego poziomu poczucia szczęścia i do zwiększenia swojego wpływu i oddziaływania. Świat byłby znacznie lepszy i szczęśliwszy, gdybyśmy wszyscy byli inteligentni i zarazem leniwi. Możesz zacząć już dziś...

8. Macierz von Mansteina

Leniwi	Zostawić w spokoju	***Gwiazdy***
Pracowici	Natychmiast odprawić	Doskonali oficerowie
	Głupi	Inteligentni

Feldmarszałek Erich von Manstein dowodził niemiecką armią w czasie II wojny światowej. Nienawidził Hitlera. Mawiał, że istnieją cztery rodzaje oficerów:

- Po pierwsze, leniwi i głupi. Tych należy zostawić w spokoju, nie są szkodliwi.
- Po drugie, pracowici i inteligentni. Ci doskonale nadają się do sztabów; dbają o szczegóły.
- Po trzecie, pracowici i głupi. Stanowią zagrożenie; należy się ich bezwzględnie pozbywać, bo zmuszają wszystkich do wykonywania nieistotnej pracy.
- Wreszcie, inteligentni i leniwi. Oni nadają się na generałów.

W którym miejscu tej matrycy widzisz siebie? Czy jesteś (lub możesz się stać) człowiekiem inteligentnym i zarazem leniwym?

9. Intelligentne lenistwo

Najefektywniejsi ludzie są jednocześnie inteligentni i leniwi.

Kluczem do wysokiej efektywności zaś — jak również do życia pełnego radości i osiągnięć — jest inteligentne lenistwo.

Inteligencja jest warunkiem niezbędnym zarówno do tego, by robić rzeczy wartościowe, jak i do tego, by żyć pełnią radosnego życia, a nie jak w kieracie.

A dlaczego tak istotne jest lenistwo?

Istotę reguły 80/20 oddają słowa „więcej za mniej”. Jeżeli 20 procent osób lub innych zasobów pozwala osiągnąć 80 procent wartościowych rezultatów, to

znaczy, że są one wielokrotnie efektywniejsze od pozostałych 80 procent. Owe 20 procent osób, gdyby tylko tak postanowiło, mogłoby osiągać pożądane przez siebie wyniki w krótszym czasie, mniejszym wysiłkiem, pod mniejszą presją (albo w jakiejś ich konfiguracji).

Stres powyżej pewnego poziomu zaczyna dotkliwie szkodzić zdrowiu psychicznemu i fizycznemu oraz poczuciu szczęścia, dlatego osoby, które mają na swoim koncie wybitne osiągnięcia — oraz pod warunkiem, że są rozsądne, a nie uzależnione od pracy — wprost powinny być leniwe. Nawet jeżeli szczerze i ponad wszystko kochają pracować, ale nie są leniwe, będą prawdopodobnie unieszczęśliwiać swoich współpracowników i ludzi, którzy chcą być z nimi blisko. Każdy, kto jest inteligentny, ale nie leniwy, pozostaje narażony na wysokie ryzyko, że ominą go w życiu pewne wartościowe doświadczenia, w tym miłość.

Inteligentne lenistwo zatem to rozsądna strategia postępowania, która przynosi korzyści także innym ludziom.

A czy Ty jesteś osobą inteligentną i zarazem leniwą? Jeśli nie, to dlaczego?

10. Wielki leniwy szef, który podbił planetę Ziemię

To nie przypadek, że dwie osoby, które umiały wytwarzać najwyższą wartość w świecie biznesu, są zarazem dwiema najbardziej leniwymi osobami, jakie dane mi było poznać.

Pierwszą z nich był Bruce Doolin Henderson, wielki człowiek w każdym znaczeniu tego określenia. Nie gruby, ale rosły, onieśmielający w swoich gabarytach. Zawsze miał głowę do świetnych pomysłów. Pomysłów, które — jak żarliwie wierzył — rodziły bogactwo. Bruce zrewolucjonizował pojęcie strategii biznesowej: dzięki niemu przybrała ona postać zestawu haseł elegancko do siebie pasujących i zwięźle sformułowanych. Zanim to zrobił, o strategiach organizacji można było poczytać jedynie w opasłych tomach napisanych niestrawnym językiem i użytecznych tylko dla cierpiących na bezsenność. Bruce zaś streścił to wszystko w dwóch tabelach, z których każda mieści się na pojedynczej stronie. Sam nadal się nimi stale posługuję.

Bruce Doolin Henderson zbudował prawdopodobnie najlepszą i najbardziej wpływową firmę konsultingową na świecie. Mało tego, stworzył całą cholerną branżę konsultingu, która obecnie daje więcej niż kiedykolwiek dotąd możliwości, inspiracji do myślenia i pieniędzy najbardziej błyskotliwym i młodziutkim ludziom na całym świecie.

Czy Bruce ciężko pracował? Neeee. Prawie w ogóle nie pracował. Jak tylko uruchomił firmę, od razu zatrudnił ludzi. Po dwóch latach funkcjonowania firmy

przestał w ogóle zajmować się konsultingiem. Zajmował się wyłącznie — a miał nosa do rzadkich talentów — rekrutacją oraz pisaniem słynnych małych zielonych rozprawek („Perspektyw”) na temat strategii biznesowej. To drugie robił w biurze albo w domu. Poza tym jeździł po wszystkich międzynarodowych oddziałach swojej firmy niczym szef mafii. Wcześniej jednak skonstruował i wprowadził w ruch całą maszynę: wybrał sobie fantastycznych wiceprezesów, napisał biblię swojej branży, miał wizję życia wiecznego oraz był świadkiem, jak jego uczniowie idą w świat aż po najdalsze zakątki. Tak, lenistwo popłaca.

Jak często wykorzystujesz pomysły na kreowanie większego bogactwa i wpływu?

11. Drugi najbardziej leniwy znajomy, który najlepiej umie zarabiać

Drugą osobą, która wywarła na mnie największy wpływ (ze wszystkimi tego konsekwencjami) był Bill Bain, geniusz bez innych kwalifikacji poza dyplomem ukończenia historii. Zmarł w 2018 roku. Kiedy go wspominam, odczuwam ogromną czułość. To właśnie on był drugim najbardziej leniwym spośród znanych mi ludzi.

Bill był bardzo kreatywny. Między innymi był współautorem słynnej macierzy BCG, która służy firmom do zarządzania ich portfelem produktów w kontekście tempa wzrostu rynku i udziału firmy w rynku, znanej ze swoich czterech kwadrantów zwanych dojnymi krowami, gwiazdami, znakami zapytania i psami. Najwybitniejsze spostrzeżenie Billa dotyczyło jednak tego, że najlepszy sposób na sprzedanie i wcielenie w życie strategii konsultingowej bazuje na osobistej, bliskiej relacji między głównym konsultantem a szefem firmy, która jest klientem tego pierwszego. Dzięki temu szef firmy zyskuje dostęp do niezwykle cennych informacji płynących z pracy dziesiątek lub setek konsultantów oraz otrzymuje sposób na przezwycięzenie oporu potężnych „baronów” w swojej organizacji, a więc i na zwielokrotnienie wartości firmy. Z kolei dla firmy konsultingowej to przepis na niekończący się wzrost liczony w fakturach i zyskach.

Powyższa koncepcja okazała się tak skuteczna, że Bill z powodzeniem kierował lojalnością i ciężką pracą naprawdę wyjątkowych ludzi, takich jak Mitt Romney. Zdołał to osiągnąć właśnie za pomocą comiesięcznych spotkań ze wszystkimi współnikami na całym świecie.

Oprócz odbywania owych spotkań oraz wspierania swoich uczniów jako mentor Bill nie robił nic — żadnych spotkań z klientami, żadnych zebrań z kolejnymi zespołami i omawiania przypadków, żadnych notatek służbowych, *nada*. Bill wiódł beztroskie życie. Wszyscy inni w jego imperium pracowali po 60, 70 godzin tygodniowo. Wszyscy się stresowali. Bill bowiem eksportował stres, nie importował go. Jego kalendarz był prawie pusty; tu i ówdzie widniały tylko miejsca spotkań,

które nigdy się nie wydarzyły. Jeden ze współników Billa wyznał mi: „Nigdy nie udało mi się zobaczyć Billa, jak omawia sytuację jakiegoś klienta. Jego kalendarz jest pełny sztucznych ograniczeń czasowych”. Lecz właśnie to odpowiadało Billowi. Można go było spotkać w windzie odzianego w tenisowe regalia. Wtedy uśmiechał się lub żartował bez cienia zakłopotania z powodu kontrastu między życiem swoim a pracowników. Przypominał bardzo zadowolonego kota, który spiął z apetytem śmietankę.

Czy jesteś w stanie pod jakimś względem naśladować Billa Baina?

12. David i Jacques. Bajka o dwóch przełożonych

Było sobie dwóch ludzi z kierownictwa dużej firmy konsultingowej, którzy szczerze się nienawidzili. Reprezentowali przeciwne frakcje. David był Brytyjczykiem, którego wspierali jego rodacy i Amerykanie. Z kolei Jacques miał za sobą biura Europy kontynentalnej oraz bardzo dochodowy i szybko się rozwijający Telecoms Division. Pewnego razu sam słyszałem, jak David nazwał kiedyś Jacquesa „najleniwszym człowiekiem na świecie”.

David miał rację. Jacques był czarującym i zarazem opieszałym Francuzem. Przychodził do swojego londyńskiego biura między dziewiątą a dziesiątą (miał do pracy osiem minut spacerem od swojego luksusowego apartamentu z widokiem na park; dodam, że za mieszkanie płaciła firma). Wykonywał kilka telefonów do Francji, Niemiec i Włoch, po czym z nogami na stole czytał gazety albo gawędził przyjacielsko z innymi pracownikami. Następnie zjadał niespiesznie lunch z jakimś starym znajomym (zawsze z dobrym winem, wszystko też na koszt firmy). Wreszcie, siedł do domu przed wszystkimi innymi. Kiedy pewnego razu został zagajony, dlaczego wychodzi z pracy tak wcześniej, obrócił się i odparł z uśmiechem: „Tylko pomyśl, jak późno przychodzę!”.

Pod przykrywką opieszałości krył się jednak pierwszorzędny umysł. Jacques dobrze wiedział, którzy nieliczni konsultanci z zatrudnionych w firmie wykonują pracę na wagę złota. Wybrał ich sobie, awansował i prowadził jak mentor, dzięki czemu stali się później sto razy bardziej efektywni. Tego rodzaju przebliski spon-tanicznego wglądu u Jacquesa były prawdziwie zadziwiające. Nic z tego, co robił, nie wymagało większych nakładów czasu. Gdyby pracował więcej z kolegami z zarządu, osiągnąłby znacznie mniej. Poza tym Jacques umiał też oczarować klientów, którzy w efekcie kochali go i szanowali.

Z kolei David pracował od ósmej do dwudziestej, a i po pracy często wybiegał na kolację w interesach. Zasiadał w licznych komisjach wewnątrz firmy oraz zarządzał wszelkimi sytuacjami kryzysowymi, które zdawały się nie mieć końca. Trudno się dziwić, że nie znosił swojego francuskiego kolegi, który — gdyby tego wszystkiego było mało — lepiej zarabiał.

Kilka miesięcy później Jacques i szef Telecoms Division zrezygnowali z pracy, by uruchomić własny biznes, który zresztą odniósł znacznie większy sukces niż firma matka. Żyli długo i szczęśliwie, podczas gdy David i jego współpracownicy cały czas tylko odsuwali w czasie nieuchronny upadek¹.

W jaki sposób możesz się upodobnić do Jacquesa?

13. Bing Crosby – rozśpiewany golfista

Reguła 80/20 i osiągnięcia wyrastające z inteligentnego lenistwa wykraczają daleko poza świat biznesu. Są one możliwe w każdej dziedzinie życia, w tym w rozrywce, mediach i wszelkich innych sferach postrzeganych jako takie, w których panuje silna konkurencja oraz które wymagają długich godzin ciężkiej pracy.

Bing Crosby był jednym z najpopularniejszych i wpływowych piosenkarzy i aktorów XX wieku. Charakterystyczny dla niego intymny styl śpiewania był naśladowany na wiele różnych sposobów, w tym przez tak wybitnych wykonawców jak Frank Sinatra czy Elvis Presley. Dzięki tournée wśród żołnierzy alianckich podczas II wojny światowej został uznany jeszcze przez siebie współczesnych za „najbardziej podziwianego człowieka”.

Crosby miał też jednak inne oblicze — z fanatycznym zacięciem grywał w golf. Do tego stopnia, że swoje zawodowe obowiązki postrzegał jako wtórne względem golfu. Stąd żona nazywała go „rozśpiewanym golfistą”.

Agent Crosby’ego, kiedy próbował skłonić Binga do zaakceptowania harmonogramów koncertów i sesji nagraniowych, rwał włosy z głowy. Golf zawsze miał pierwszeństwo!

Bing Crosby był więc niezwykle leniwy — ale czy był też inteligentny? O, tak! Aby móc grywać w golfa jak najczęściej, wymyślił sposób na unikanie obowiązku planowania i koordynowania występów na żywo na antenie. Był pierwszym piosenkarzem, który wykorzystywał techniki ruchomego obrazu oraz nagrywał swoje wejścia. Wszystko to stanowi przykład „szlachetnego kompromisu”, w ramach którego udaje się uniknąć pozornie „zgniłego” kompromisu oraz go przezwyciężyć².

Crosby użył innowacyjnego rozwiązania, aby zlikwidować konflikt między pracą zawodową a swoim ulubionym sposobem spędzania czasu wolnego. Czy możesz zrobić to samo?

14. Inteligentne lenistwo przekłada się na większe osiągnięcia

Inteligentne lenistwo jest strategią, za którą idą największe szanse na zwiększenie Twojego poczucia szczęścia. Mało tego, niesie ona jeszcze jedną korzyść: otóż idzie w parze z prawdopodobieństwem zwiększenia Twoich osiągnięć.

Większość osób, które mają na swoim koncie wybitne osiągnięcia, bardzo dużo myśli, zanim przystąpi do działania — czego nie da się pogodzić z licznymi oraz intensywnymi działaniami, które prowadzą do ciężkiej pracy przez długie godziny. Działania nie zostawiają miejsca myślom, więc lenistwo okazuje się tutaj doskonałym antidotum.

Bardzo niewiele wspomnianych wybitnych jednostek, które znam, charakteryzuje się pracoholizmem.

Cechą wybitnych osiągnięć jest oryginalna i głęboka refleksja — która okazuje się w zasadzie niemożliwa, jeżeli się jest zbyt zajęтым człowiekiem.

Uzyskiwanie wspaniałych rezultatów wymaga również wybiórczości oraz wąskiego zakresu działania, czemu sprzyja też lenistwo.

Oczywiście, można być leniwym i zarazem niewiele myśleć, ale tego połączenia nie polecam!

Czy próbujesz się stawać osobą inteligentną i zarazem leniwą?

15. Inteligentne lenistwo przynosi korzyści społeczeństwu

Bertrand Russell napisał esej pt. *Pochwała próżniactwa*, w którym — wśród wielu innych skłaniających do myślenia stwierdzeń — znalazło się następujące zdanie: „Droga do szczęścia i dobrobytu wiedzie przez zorganizowane ograniczenie ilości wykonywanej pracy”³. Russell uzasadniał je w następujący sposób: najpierw zakładamy, że pewna liczba ludzi pracuje po osiem godzin dziennie, by wyprodukować tyle szpilek, ile potrzeba na całym świecie. Następnie zakładamy, że dzięki postępowi technologicznemu ci sami robotnicy pracują tylko po cztery godziny dziennie, aby wyprodukować tę samą liczbę szpilek. Dlaczego więc w takiej sytuacji robotnicy nie mogliby pracować tylko po cztery godziny za tę samą pensję, a pozostałe cztery godziny przeznaczać na przyjemności?

Russell był socjalistą, więc pomijał w swoim wywodzie sposób funkcjonowania społeczeństw kapitalistycznych — być może dlatego, że zależało mu przede

wszystkim na wskazaniu nierówności, która wynikała z faktu, że większość korzyści z wyższej produktywności wędruje do kapitalistów, a nie do robotników. Tak czy inaczej spostrzeżenie Russella wyjęte z kontekstu politycznego jest zasadniczo trafne: postęp ma miejsce dzięki temu, że zostają wynalezione inne, nowe sposoby na wytwarzanie lepszych lub tańszych dóbr przy mniejszym nakładzie pracy.

Jeżeli potrzebujesz innego przykładu, aby dać się przekonać, weźmy doświadczenie pandemii COVID-19.

W tamtym okresie większość ludzi przestała pracować, a jednak poziom życia jakoś się nie załamał. Stało się tak między innymi ze względu na rządowe pożyczki i wypłaty dla ludzi, którym nie wolno było pracować. Co prawda, trzeba je będzie choć częściowo odzyskać za pomocą wyższych podatków w przyszłości, lecz najwyraźniej wartościowy rezultat nie miał nic wspólnego z obniżeniem się poziomu pracy. To samo zresztą działo się podczas obu wojen światowych. Z tego wynika, że większość pracy ma marginalną wartość, a kiedy przyjdzie co do czego, jesteśmy w stanie obyć się bez niej. Właśnie o tym mówi nam reguła 80/20.

Jeżeli człowiek wykonuje pracę bardziej inteligentnie, lecz mniejszym wysiłkiem, to zasługuje na więcej czasu wolnego.

Może spróbujesz?

16. Jak często spotyka się ludzi inteligentnych i zarazem leniwych?

Bardzo rzadko.

Większość inteligentnych ludzi — zwłaszcza tych, którym zależy na wybitnych osiągnięciach — pracuje bardzo ciężko. Przy czym „bardzo ciężko” rozumieją nie tylko jako „intensywnie, ze stuprocentową uwagą”, ale także „bardzo długo”. W Dolinie Krzemowej, gdzie protestancka etyka pracy jest bardzo powszechna wśród pracowników wszelkich wyznań (jak również pracowników bezwyznaniowych), ciężko ani długo nie pracują wyłącznie *playboye* (i ich żeńskie odpowiedniki) oraz beneficjenci funduszy powierniczych, których ambicją jest raczej wydawanie pieniędzy niż ich zarabianie. Zakłada się, że osoba o poważnych ambicjach musi pracować ciężko i długo, przynajmniej przez pewien czas, aż wreszcie się jej „uda” — i prawdopodobnie jeszcze długo po tym też. Jak powiada Sam Altman, legendarny przedsiębiorca z Doliny Krzemowej, religia ciężkiej pracy jest niezbędna, ponieważ tylko „radykalni pracownicy uzyskują radykalne rezultaty”.

Niemniej jednak zdarzały się w historii ludzkości okresy, kiedy połączenie „inteligentny i leniwy” nie było niczym niezwykłym. Dwóch wybitnych premierów Wielkiej Brytanii w XIX wieku — Benjamin Disraeli i William Ewart Gladstone — czerpali z życia garściami i ograniczali godziny pracy. Disraeli był *playboyem* i dyletantem; pisał też powieści. Z kolei Gladstone raz po raz wymykał się *inognito* do ukochanych Włoch i nawet kiedy pełnił urząd premiera, rzadko dawał się zastać przy Downing Street. Gdy nastał wiek XX, tego typu błyskotliwa gnuśność wśród elit wyszła z mody, a nawet stała się niedopuszczalna.

Obecnie nie ma ani wzorów do naśladowania, ani szacunku dla ludzi, którzy są inteligentni i zarazem leniwi. Nawet większość osób, które praktykują inteligentne lenistwo i mają na swoim koncie liczne wybitne osiągnięcia, chowa się i ukrywa straszny grzech lenistwa, zamiast się nim szczycić. Moja misja polega na zmianie tego stanu rzeczy. Sam pracowałem ciężko i długo dla innych ludzi; nieszczególnie to lubiłem ani nic wielkiego w ten sposób nie osiągnąłem. Odkąd skończyłem 33 lata, pracuję dla siebie. Im mniej pracuję, tym więcej osiągam — i tym bardziej cieszę się życiem.

Czy chcesz dołączyć do mnie w wytyczaniu nowego (starego) trendu?

Stań razem ze mną po stronie tych, którzy myślą inaczej, mają rację i są szczęśliwi.

17. Ruskin o szczęściu w pracy – i lenistwie

John Ruskin był jednym z najwybitniejszych dziewiętnastowiecznych omnibusów — był pisarzem, filozofem i krytykiem sztuki najwyższej próby. Jeśli i Ty jesteś osobą inteligentną i zarazem leniwą, przeznac trochę swojego wolnego czasu, aby zapoznać się choć wybiórczo z szerokim zakresem jego prac.

Ruskin pisał: „Aby ludzie byli w swojej pracy szczęśliwi, potrzebne są trzy następujące rzeczy: muszą nadawać się do tej pracy; nie mogą pracować za dużo; muszą mieć poczucie, że dobrze im idzie”⁴.

Zatem trzeba nadawać się do pracy (być inteligentnym), nie wykonywać jej za dużo (być leniwym) oraz odnosić sukcesy. Te trzy właściwości nie muszą współwystępować, lecz jeśli tak się stanie, to praca da Ci satysfakcję. Czy znasz kogoś, kto jest inteligentny i zarazem leniwy, ale nie odnosi sukcesów ani nie jest szczęśliwy?

A czy Ty nadajesz się do pracy, którą wykonujesz? Czy nie pracujesz za dużo? Czy jesteś człowiekiem szczęśliwym i zadowolonym z pracy? Praktykuj „świętą trójkę” pracy!

18. Inteligentne lenistwo a determinacja

Czy po osobie inteligentnej i zarazem leniwej spodziewasz się wielkiej determinacji? Być może, paradoksalnie, tak powinno być.

Jeżeli jesteś osobą superinteligentną i superleniwą, to musisz też mieć w sobie superdeterminację i superambicję. Nie każdy, kto jest inteligentny, jest zarazem ambitny albo skuteczny. Dotyczy to także ogromnej większości osób leniwych. Ludzie inteligentni i zarazem leniwi muszą mieć iskrę geniuszu. Ten ostatni zaś przejawia się w postaci nie tylko kreatywności, ale także ciekawości oraz, prawdopodobnie, pragnienia, a może nawet nienasyconej żądz — przy czym chodzi tu o pragnienie niekoniecznie pieniędzy, ale reputacji i osiągnięć oraz tego, by wydzierać tajemnice wszechświata (a przynajmniej choć promil z nich) bogom, którzy ich zazdrośnie strzegą.

Determinacja, by znajdować znacznie lepsze sposoby na robienie różnych rzeczy albo na szukanie znacznie lepszych rzeczy do zrobienia, to istota reguły 80/20, ewangelia „więcej za mniej”, bijące serce inteligentnego lenistwa.

Czy udało Ci się odnieść potrójne zwycięstwo w postaci lenistwa, inteligencji i radykalnej ambicji?

19. Inteligentne lenistwo a wybiórczość

Bohaterowie, którzy są leniwi i inteligentni, muszą też mieć wybiórcze (selektywne) podejście.

Jeżeli jesteś osobą leniwą (oraz inteligentną), musisz też wykazywać się selektywnością oraz móc sobie na nią pozwalać.

Nie uda Ci się uzyskiwać „więcej za mniej” bez wybiórczości — bez wykorzystywania reguły 80/20 w relacjach z ludźmi, jak również w odniesieniu do metod, jakie stosujesz, i do spostrzeżeń, jakich dokonujesz. Wybiórczość idzie w parze z sukcesem. Kiedy już wiesz, że niewielu ludzi oraz nieliczne działania czy decyzje mają pogięty, zwichrowany i nieproporcjonalnie duży wpływ na Twój los, Twoją karierę, Twoje szczęście, jak myślisz, co musisz zrobić?

Otóż musisz znaleźć i wychwycić największe przełomy w swoim życiu. Nie podejmujesz mechanicznie pilnych, lecz zupełnie nieważnych działań, ponieważ te nie zostawiają Ci miejsca na myślenie. Nie pocisz się nad drobiazgami, ponieważ to, co błahe, nie zostawia miejsca na to, co duże i doniosłe. Nie idziesz szerokim frontem, ponieważ potrzebne działania i prawdziwy rozwój mają charakter miejscowy. Nie zachowujesz się jak dyletant ani nie rozmieszczasz żetonów po całym stole do ruletki, ponieważ wygrywa tylko jedna liczba, a żeby pokonać

przeciwności, trzeba je znać. Nie próbujesz wszystkiego, czego tylko się da, ponieważ w ten sposób uzyskasz zaledwie przeciętne rezultaty. Nie rozmieniasz się na drobne, ponieważ rozumiesz regułę 80/20.

Aby odnosić sukcesy — aby mieć jakiegokolwiek szanse wygrać całą pulę na loterii życia — po prostu musisz mieć wybiórcze podejście. Bez niego nie możesz uważać siebie za osobę inteligentną, przynajmniej nie w rozumieniu reguły 80/20.

Gdy ma się selektywne podejście, wówczas można być równocześnie osobą leniwą.

Inteligencja wymaga wybiórczości. Wybiórczość umożliwia lenistwo.

W jakim stopniu wybiórcze jest Twoje podejście?

20. Intelligentne lenistwo a kreatywność

Inteligentnie leniwych ludzi cechują zwykle: rozważa, oryginalność, spostrzegawczość, wizjonerstwo. Miewają też czasem pewne wady, między innymi bywają aroganccy i pokazują samozadowolenie. Nierzadko są także chłodni, strzegą swojego czasu i energii umysłowej, mają pogardliwy stosunek do nudnych obowiązków. Wreszcie, przejawiają bardzo silną wolę, a nawet zapędy dyktatorskie.

Niezależnie od powyższego — właściwością, która przenika charaktery osób inteligentnych i zarazem leniwych, jest przede wszystkim **kreatywność**. Aby być człowiekiem leniwym i zarazem superefektywnym, trzeba wykazywać się właśnie kreatywnością.

Kreatywność przypomina pasmo górskie, w którym występują zarówno bardzo wysokie szczyty, jak i niższe wzniesienia. Szczególne jest w niej jednak to, że nie musi być utrzymywana stale ani nawet przez dłuższy czas na najwyższym poziomie, a bywa i tak, że wystarczy się nią wykazać dosłownie raz.

Niech za przykład posłuży nam Bruce Henderson, który opracował koncepcję strategii biznesowej, krzywą doświadczenia czy matrycę BCG. Owszem, były to bardzo wymagające zadania, lecz wystarczyło, że wykonał je raz. To samo można by powiedzieć o Billu Bainie i koncepcji bliskiej relacji między doradcą w sprawach strategicznych a prezesem Megacorp czy sposobem, w jaki prowadził comiesięczne spotkania ze swoimi współpracownikami. Wystarczy zrobić te dwie rzeczy raz (albo robić raz w miesiącu), po czym oddać się na kort tenisowy czy gdziekolwiek indziej, gdzie się chce. Kreatywność jest cechą obligatoryjną dla inteligentnych i zarazem leniwych, jak również idealnie do nich pasuje.

Wreszcie, kreatywność ma ogromną wartość dla wyrażania siebie przez ludzi, dla wszelkiej sztuki i nauki, dla ludzkości w ogóle.

Jeżeli pragniesz żyć fascynującym, satysfakcjonującym życiem, które ma wartość i sens, postaraj się wynieść swoją kreatywność do poziomu olimpijskiego.

21. Jak stać się człowiekiem leniwym?

Zakładam, że skoro udało Ci się doczytać aż do tego miejsca, jesteś osobą inteligentną.

Zakładam też, że przekonują Cię cnoty inteligentnego lenistwa.

Co jednak zrobić, jeżeli obecnie jeszcze nie jesteś leniwą osobą?

Na dobry początek uciesz się, że nie jesteś człowiekiem, który urodził się leniwy. To żadna zasługa. Cnota lenistwa nie polega na byciu leniwym od urodzenia, ale na świadomym stawianiu się leniwym człowiekiem.

W tym celu trzeba wykonać tylko trzy kroki:

- Przestań długo pracować. Na początek ogranicz się do 40 godzin tygodniowo; potem skróć ten czas do 30, a następnie do 20, 15, 10 godzin w tygodniu. Jak rozumiem tutaj pracę? Nie chodzi mi o pracę, której nie chcesz wykonywać. Jeżeli czegoś nie lubisz robić, to po prostu przestań to robić w ogóle. Znajdź sobie ucznia lub grupę uczniów albo na inne sposoby deleguj nieprzyjemne obowiązki lub zlecaj je na zewnątrz (outsourcing). Jeśli zaś pracujesz już 10 godzin tygodniowo nad najistotniejszymi zagadnieniami i kluczowymi możliwościami, które lubisz, w ten sposób dodajesz do tej pracy znacznie większą wartość, niż Ci się wydaje. Wykazujesz się znacznie większą selektywnością. Stajesz się znacznie szczęśliwszą osobą. Stajesz się znacznie bystrzejszą osobą. Stajesz się znacznie kreatywniejszą osobą.
- Gdy już zejdziesz do 10 godzin pracy tygodniowo, wówczas możesz wydłużyć ten czas — ale tylko pod warunkiem, że rośnie przy tym poziom Twojej radości, nie spada liczba uzyskiwanych przez Ciebie wartościowych wyników, a praca sprawia Ci większą frajdę niż cokolwiek innego, czym możesz się zajmować.
- Aby zachowywać się przy tym wszystkim uczciwie wobec siebie, wróć do starego — lub wybierz sobie nowe — hobby, które uwielbiasz i które jest czasochłonne. Tenis, golf, rower, wspinaczka, pisanie, czytanie, przemawianie, podróże, pomoc przyjaciółom i ich rodzinom, kolekcjonowanie czegoś, co jest rzadkie lub piękne, nauka języka obcego, studia, gra na instrumencie... Niech to będzie cokolwiek, dzięki czemu godziny mijają Ci szybko i przyjemnie, a Ty uczysz się lub nauczasz kogoś czegoś nowego.

Jeżeli podchodzisz do sprawy poważnie, zacznij wcielać w życie powyższe kroki już TERAZ. Dzisiaj. Oto chwila prawdy.

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

Zasada Pareto mówi, że w większości przypadków 20% nakładu pracy i wysiłku odpowiada za 80% rezultatów. Brzmi jak bajka? Możliwe, ale nią nie jest. Richard Koch wraca do tematu w tej książce — tym razem w postaci porad na kolejne dni: jak żyć lepiej, wkładając w to mniejszy wysiłek.

Na każdy dzień roku przypada jeden rozdział o sekretach osiągnięcia sukcesu i pielęgnowania inteligentnego lenistwa. W trakcie lektury zastanowisz się też nad tak poważnymi sprawami, jak poczucie szczęścia, wiara w swoje siły, relacje i pieniądze. Dzień po dniu, rozdział po rozdziale przekonasz się, że relatywnie niewielki wkład wystarczy, aby uzyskać pożądane rezultaty we wszystkich ważnych dziedzinach życia. Ta książka pomoże Ci w odkrywaniu coraz to nowszych sposobów na stawanie się szczęśliwszym człowiekiem, któremu lepiej się powodzi, który mniej się stresuje i odnosi więcej sukcesów.

REGUŁA 80/20: DZIEŃ PO DNIU BUDUJ SZCZĘŚLIWE ŻYCIE PEŁNE SUKCESÓW!

RICHARD KOCH – autor bestsellerowej książki *Reguła 80/20*, która sprzedała się w przeszło milionie egzemplarzy i została przetłumaczona na ponad czterdzieści języków. Profesor wizytujący Wadham College przy Uniwersytecie Oksfordzkim. W swoim pokoleniu należy do osób najsukuteczniej inwestujących w kapitał wysokiego ryzyka. Do 1983 roku był współnikiem w Bain & Company, później – jednym z założycieli L.E.K. Consulting.

onepress



Księgarnia internetowa:
onepress.pl



HELION S.A.
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
onepress@onepress.pl

książkiklasybusiness

ebook dostępny na:

ebookpoint

ISBN 978-83-289-2191-7



9 788328 921917

Cena: 69,00 zł